

W meczarniach, ale co najważniejsze z końcowym sukcesem. Po nieudanych meczach z Monaco i Interem zespół Alberto De Rossiego pokonał na Tre Fontane drużynę Crotone. Giallorossi najpierw wrócili z dalekiej podróży, po tym jak rywal prowadził 2-1, a w końcu ponownie przyspieszyli, zdobywając bramki decydujące o wygranej.

Mecz rozpoczął się zgodnie z planem. Już w 2 minucie Soleri wykorzystał dośrodkowanie Bordina z rzutu różnego i pokonał głową golkipera gości. W 8 minucie był już jednak remis. Barillari pokonał Greco. Zaraz po przerwie Crotone objęło prowadzenie. Dubickas minął Grossiego i pokonał golkipera Giallorossich. Roma zareagowała w 66 minucie. Keba podał po ziemi do Soleriego, a ten trafił do siatki z linii pola bramkowego. Dwie minuty później zespół De Rossiego wyszedł na prowadzenie. Bordin dośrodkował z różnego, a celnym uderzeniem głową popisał się Keba. Radość graczy Romy nie trwała długo w 71 minucie trafił Barillari, po tym jak Keba stracił piłkę na własnej połowie. Giallorossi rzucili się do ataku, czego efektem był gol zdobyty w 82 minucie. Soleri wyskoczył do górnej piłki i zderzył się z bramkarzem. Futbolówka spadła pod nogi Tumminello, który uderzył lewą nogą. Piłka odbiła się od poprzeczki i wpadła do bramki. Zaraz po голу sędzia usunął z boiska Mbaye, który protestował po rzekomym faulu Soleriego na bramkarzu. Grające w dziesiątkę Crotone nie mogło już nic zrobić. Udało się za to Romie, która dobiła gości w drugiej minucie doliczonego czasu gry za sprawą Tumminello.

ROMA - CROTONE 5-3 (1-1)

1-0 Soleri 2'

1-1 Barillari 8'

1-2 Dubickas 49'

2-2 Soleri 66'

3-2 Keba 68'

3-3 Barillari 71'

4-3 Tumminello 82'

5-3 Tumminello 90'

ROMA (4-3-3): Greco - Nura (Ciavattini 46'), Grossi (Antonucci 53'), Marchizza, Pellegrini - Frattesi, Bordin, Anović - Tumminello, Soleri, Keba Coly (Cappa 78')

Czerwone kartki: Mbaye 83' (Torino)

Comeback i udany finał: ROMA - CROTONE 5-3

News - ASRoma.pl

Autor: abruzzi